

kotoksyn (enzymatyczne procesy prowadzące do transformacji lub degradacji trucizn) przez drobnoustroje (bakterie, drożdże, grzyby). Okazało się, że niektóre szczepy bakterii *Flavobacterium aurantiacum* lub grzybów *Aspergillus niger* powodują detoksykację aflatoksyn [6], a pewne szczepy bakterii kwasu mlekowego *Lactobacillus acidophilus* charakteryzują się właściwościami inaktywacji ochratoksyny A oraz aflatoksyny B₁ [20]. Szczepy drożdży *Saccharomyces cerevisiae* posiadają natomiast zdolność degradacji zearalenonu i patuliny, a także (niższy efekt) ochratoksyny A, deoksyniwalenolu i niwalenolu [6]. Chemizm wspomnianych procesów biodegradacji mikotoksyn nie został jeszcze dokładnie poznany, ale preparaty enzymatyczne – często w połączeniu z sorbentami (np. Mycofix Plus) – są już dostępne na rynku [7]. Preparaty enzymatyczne uważa się jednak za nieskuteczne w przypadku wysokiej koncentracji (poziom zbliżony do wartości DL₅₀) mikotoksyn w paszy [3].

Warunki prawidłowego magazynowania zboża (zawartość suchej masy 86-87%, temperatura ziarna poniżej 20°C, wilgotność powietrza 65%) istotnie ograniczają możliwości ich skażenia mikotoksynami. Silosy lub pomieszczenia magazynowe przed kolejnym napełnieniem zbożem powinny być dokładnie oczyszczone z niewykorzystanych pasz. Zapobiega się wówczas infekcji świeżych zbiorów przetrwalnikami grzybów pleśniowych oraz przeciwdziała rozwojowi szkodników bytujących na resztkach paszy. W przechowywanym zbożu szczególnie groźny jest wołek zbożowy (*Sitophilus granarius*), którego wydaliny stanowią dobrą pożywkę dla wzrostu i rozwoju pleśni (produkcja mikotoksyn). Przed ponownym wykorzysta-

niem magazynów należy zatem przeprowadzić kontrolę występowania wołka zbożowego i dokonać dezynsekcji pomieszczeń. Należy podkreślić, że zwalczanie wołka zbożowego następuje także w przypadku magazynowania ziarna poddanego procesom konserwacji. Dawka kwasu propionowego stosowana w ilości 0,8% niszczy wołka całkowicie po 4-tygodniowym okresie działania, natomiast 3% dodatek mocznika powoduje natychmiastowe zniszczenie chrząszcza.

Literatura: 1. Abel H., Pohlmann E., Melosch V.: Landwirtschaftliche Forschung 39, 4, 331-338, 1986. 2. Altug T., Yousef A.E., Marth E.H.: Journal of Food Protection 53, 7, 581-582, 1990. 3. Brzóska F., Pieszka M.: Biuletyn Informacyjny IZ, XXXVII, 4, 39-50, 1999. 4. Chełkowski J., Goliński P., Godlewska P., Radomska W.: Przegląd Zbożowo-Młynarski 6, 6-7, 1980. 5. Gerlach M., Robohm K.F.: Kraftfutter 2, 60-64, 1991. 6. Grajewski J.: Pasze Przemysłowe 2/3, 27-31, 1999. 7. Jarczyk A.: Przegląd Hodowlany 9, 3-8, 2000. 8. Korol W.: Pasze Polskie 1/2, 97-98, 1995. 9. Lück E.: Chemische Lebensmittelkonservierung. Stoffe, Wirkungen, Methoden. Zweite Auflage. Springer Verlag, 1985. 10. Perkowski J.: Materiały IV Konf. Nauk. „Mikotoksyny w żywności i paszach”. WSP Bydgoszcz, 33-45, 15-17 czerwca 1998. 11. Richter W.: Bayerisches Landwirtschaftliches Jahrbuch 66, 2, 219-224, 1989. 12. Richter W., Wolff J.: Schule und Beratung 12, IV-4-IV-6, 1993. 13. Richter W.: Materiały III Konf. „Mikotoksyny w żywności, surowcach i paszach przemysłowych”. WSP Bydgoszcz, 23-38, 4-5 maja 1996. 14. Richter W., Schuster M., Scholz W.: Bayerische Landesanstalt für Tierzucht, Information, 4, 37-39, 1996. 15. Richter W.I.F., Lepszy J., Gleissenthal V., Lindermayer H., Holzer A., Obst A., Gareis M.: Das wirtschaftseigene Futter 42, 2, 143-160, 1996. 16. Weigand E.: Übersicht der Tierernährung 2, 29-58, 1974. 17. Schmidt L., Weissbach F., Prym R., Geske O.: Archiv für Tierernährung 32, 2, 109-117, 1982. 18. Young J.C.: Journal of Agriculture and Food Chemistry 34, 465-467, 1986. 19. Young J.C., Subryan L.M., Potts D., McLaren M.E., Gobran F.H.: Journal of Agriculture and Food Chemistry 34, 461-465, 1986. 20. Żakowska Z.: Przegląd Piekarski i Cukierniczy 6 (XLVII), 4-6, 1999.

Zjazd sprawozdawczy Polskiego Związku Hodowców Koni

W sali konferencyjnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi spotkali się 7 maja br. delegaci Polskiego Związku Hodowców Koni na XXII Walnym Zjeździe Sprawozdawczym. W zjeździe uczestniczyło ponad 70 delegatów, będących przedstawicielami ponad 14 tysięcy członków Związku, zorganizowanych w 177 kołach hodowców koni. Głównym punktem programu było sprawozdanie prezesa Andrzeja Wody z działalności Związku w latach 2000-2001, czyli za połowę kadencji, szczególnie z realizacji

wniosek przyjętych przez ostatni Walny Zjazd PZHK, który się odbył 17 maja 2000 r.

Obecnie w skład PZHK wchodzi: 15 okręgowych lub wojewódzkich związków hodowców koni, Polskie Towarzystwo Hodowców Koni Arabskich, Sekcja Hodowców Koni Sportowych, Sekcja Hodowców Koników Polskich, Stowarzyszenie Hodowców Polskiego Konia Gorąckokrwiatego, Związek Hodowców Konia Huculskiego, Związek Hodowców i Przyjaciół Wschodniopruskiego Konia Pochodzenia Trakeńskiego. W 2001 roku zarząd PZHK złożył wniosek o przyjęcie Związku w poczet członków Światowej Federacji Hodowli Koni Sportowych (WBFSH), do której został przyjęty na zjeździe w Weronie.

W czasie ostatnich dwóch lat nastąpiło gwałtowne przyspieszenie prac nad dostosowaniem przepisów hodowlanych i weterynaryjnych do prawodawstwa Unii Europejskiej. W wyniku tego znowelizowano ustawy o orga-

nizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich oraz o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt. Obie te ustawy wprowadzają od 1 stycznia 2003 roku obowiązek identyfikacji wszystkich koni. Powszechna identyfikacja daje szansę na wyeliminowanie z rozrodu rozplodników nieuczynanych. Muszą powstać bazy danych, rejestrujące wszystkie zdarzenia związane z każdym koniem od momentu jego urodzenia. Każdy koń będzie miał indywidualny paszport, który będzie miał szczególne znaczenie w razie wywozu konia za granicę.

Nie udało się natomiast zapobiec dalszemu pogorszeniu kondycji finansowej stad ogierów. Opracowany przez AWRSP OT Warszawa i pozytywnie zaopiniowany przez zarząd PZHK „Zmodyfikowany program działalności stad ogierów”, złożony na początku 2001 r. w MRiRW, nie zyskał uznania w ówczesnego kierownictwa resortu. W tej sytuacji konieczne jest opracowanie, a po zatwierdzeniu przez MRiRW wdrożenie nowego programu działalności stad ogierów.

W zadaniach hodowlanych nadal prowadzona jest licencja klaczy, opis źrebiąt, przeglądy selekcyjne źrebiąt, przeglądy selekcyjne ogierów starszych, wpis ogierów młodych do ksiąg, próby dzielności ogierów i klaczy lub czempionaty młodych koni w trzech dyscyplinach: ujeżdżenie, skoki i WKKW. W 2001 roku konie polskiej hodowli, reprezentujące księgę stadną polskich koni szlacheckich półkrwi, po raz pierwszy wzięły udział w Światowych Mistrzostwach Młodych Koni w Skokach przez Przeszkody w Lanaken (Belgia). Były to: 5-letnia klacz Demeter, hodowli i własności Bogny Hupy, czempionka Polski koni 4-letnich, startująca pod Piotrem Piaseckim, oraz 6-letni ogier Graf Quidam, hodowli i własności SK Ochaby, czempion Polski koni 5-letnich, startujący pod Łukaszem Matłą. Szczególne słowa uznania należą się właścicielom koni, którzy na własny koszt zdecydowali się na start w tych prestiżowych zawodach.

W minionym czasie nastąpiło zacieśnienie kontaktów między PZHK a PZJ. Powołano komisję koordynacyjną PZJ-PZHK, która za jedno z głównych zadań uznała doprowadzenie do utworzenia centralnej bazy danych koni dla potrzeb hodowli, sportu i sprawozdawczości statystycznej, bez której współczesna hodowla koni sportowych nie może istnieć. Jak poinformował prezes PZJ Roman Jagieliński, w komisjach sejmowych przewidziana jest dyskusja m.in. na temat przewozu koni. Proponuje się by ten, kto chce prowadzić transport komercyjny, musiał uzyskać zgodę powiatowego lekarza weterynarii. Można w zasadzie powiedzieć, że mamy już hodowlę polskich koni sportowych, lecz nie mamy jeszcze polskiego konia ujeżdżeniowego.

Po dalszej części sprawozdania, która dotyczyła realizacji wniosków uchwalonych na Walnym Zjeździe, rozpoczęła się ożywiona dyskusja. Mówcy poruszali wiele tematów, od bardzo szczegółowych, np. wyposażenia wozów do przeprowadzania prób dzielności klaczy w hamulce tarcowe, przez trudności finansowe, spowodowane ogólną biedą w rolnictwie i hodowli zwierząt, a także bardzo zwiększonymi opłatami, np. za trening prywatnych młodych ogierów, aż po szkolenia hodowców, którzy sami często „wymuszają” tematykę szkoleń, np. dotyczącą żrebia się klaczy.

Niezwykle ważna i interesująca jest sprawa identyfikacji pogłowia masowego, gdyż trzeba ją przeprowadzić dla około 500 tysięcy koni. Powinno się przy niej wykorzystać doświadczenie i wiedzę także emerytowanych pracowników stad, stadnin itp. Przeznaczone są na to duże pieniądze, które powinny być wykorzystane w sposób właściwy, by ułatwić w przyszłości identyfikację każdego zwierzęcia.

Trudno przekazać dokładnie wszystkie poruszone tematy i składane wnioski, które zostały opracowane przez komisję wnioskową, z zaleceniem skoncentrowania na nich prac Zarządu PZHK w czasie najbliższych 2 lat.

1. Przygotować Związek do identyfikacji koni zgodnie z wymogami znowelizowanych ustaw, dostosowujących nasze przepisy do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej, oraz przejściu zadań związanych z identyfikacją koni w naszym pogłowiu.

2. Zacieśnić współpracę z PZJ, szczególnie w tworzeniu bazy danych dla potrzeb sportu i hodowli oraz wspólnej organizacji i propagowaniu mistrzostw Polski młodych koni.

3. Opracować nowe zasady współpracy między związkami hodowców koni a stadami ogierów oraz wypracować nową koncepcję działalności stad ogierów.

4. Udzielić pomocy członkom Związku w sprzedaży materiału hodowlanego i użytkowego, przede wszystkim poprzez organizację aukcji ogierów, klaczy i źrebiąt oraz koni użytkowych.

5. Szukać innych źródeł finansowania Związku.

6. Przeciwdziałać akcji mającej na celu wprowadzenie zakazu eksportu żywych koni na rzeź.

7. Dokonać analizy wykorzystania czołowych ogierów ze SOSP dla potrzeb hodowców prywatnych i zmienić system dotowania ogierów państwowych.

8. Przeanalizować i rozwiązać kwestię dotyczącą odpowiedzialności zakładów treningowych za ogiery powierzono do treningu i opracować formę ich ubezpieczenia.

9. Przez komisję rewizyjną rzetelnie dokonać oceny wykonania i realizacji uchwał z poprzedniego zjazdu.

10. Dokonać analizy wykorzystania ośrodka inseminacji koni w SO Łąck, zwiększając jego efektywność i służebność dla wyhodowania polskiego konia sportowego na bazie szlachetnej półkrwi.
11. Ułatwić korzystanie z usług SO Łąck w sprawie pobierania nasienia od prywatnych ogierów.
12. Uzgodnić formę wписu do kartoteki klaczy, informacji o wykonaniu prób dzielności oraz oceny wartości hodowlanej ogiera do rejestru.
13. Dążyć do ujednoczenia wydawanych paszportów, aby paszport był dokumentem hodowlanym i sportowym.
14. Skierować wniosek do Krajowego Inspektora Weterynarii celem uściślenia wymogów weterynaryjnych w stosunku do ogierów kryjących.
15. Zwiększyć dotację dla ogierów śląskich i zimnokrwistych.
16. Zwiększyć ilość hodowców uprawnionych do przeprowadzenia identyfikacji koni.
17. Nawiązać kontakt z Redakcją Ksiąg Stadnych ras czystych, aby ta honorowała opisy graficzne ras czystych wykonywanych przez pracowników PZHK.
18. Skrócić czas trwania treningu lub zmniejszyć koszt pobytu ogiera w zakładzie treningowym.
19. Zwiększyć rolę kierownika OZHK przy podejmowaniu decyzji o powołaniu punktu kopulacyjnego, przy współpracy ze starostą powiatowym.
20. Na drodze ustawy lub poprawki do ustawy wprowadzić bezwzględny zakaz krycia przez ogiery nieuznane.
21. Nabór do ZT przeprowadzać w sposób anonimowy.

Już nawet z tego niewielkiego tekstu można się zorientować, jak wiele zadań w ciągu najbliższych 2 lat czeka zarząd i pracowników PZHK. Z realizacji każdego wniosku trzeba będzie się rozliczyć na następnym walnym zjeździe. Przede wszystkim pilna jest sprawa identyfikacji zwierząt, która musi być przeprowadzona sprawnie i bezbłędnie. (r)

W siedzibie Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego można kupić angielsko-polsko-rosyjski „Słownik terminologii zootechnicznej”, obejmujący 9033 haseł głównych, uzupełniony suplementem zawierającym 627 haseł uwzględniających najnowocześniejszą terminologię z dziedziny genetyki.

Słownik został wydany w porozumieniu z Europejską Federacją Zootechniczną i Wydawnictwem Elsevier Science Publishers BV. Przy jego redakcji wykorzystano hasła angielskie z wykazu głównego „Dictionary of Animal Production Terminology”, zebrane przez międzynarodowy zespół specjalistów z różnych dziedzin.

Publikacja ta jest przeznaczona dla osób zajmujących się teorią i praktyką produkcji zwierzęcej, posługujących się współczesną terminologią z tej dziedziny.

Słownik można nabyć w biurze Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, ul. Kaliska 9, 02-316 Warszawa, lub za zaliczeniem pocztowym, po przesłaniu zamówienia na podany wyżej adres. Do zamówionej książki może być dołączona faktura VAT, pod warunkiem podania numeru NIP i upoważnienia do wystawienia faktury VAT bez podpisu odbiorcy. Cena pojedynczego egzemplarza wynosi 35 zł.

